POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE

Journal Hebdomadaire

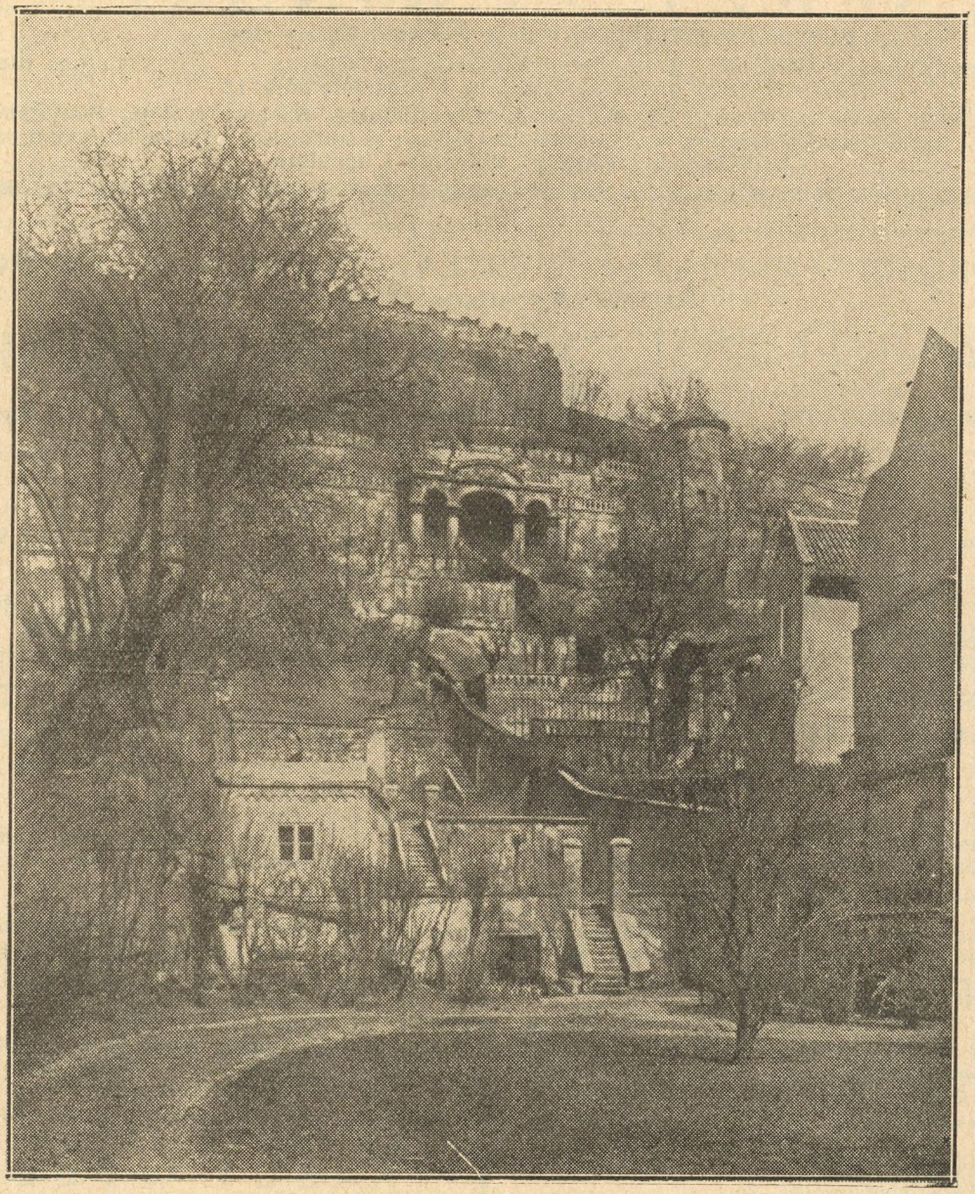

STARA PRAGA CZESKA

Widok na Hradczany

(*kl. «La Russie et Le Monde Slave»*).

Nr. 37 **11 Września 1932** **Rok IX**

Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada!

DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7,30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, PARIS

Metro: Gare du Nord, Barbes. — Telefon: Truden 42-79.

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, Avenue de l'Opera, PARIS (2e) 5-te piętro-winda. Metro: Opera, Telefon: Richelieu 97-05.
Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 6, w niedzielę od 9-12.

Załatwianie wszelkich spraw we Francji i w Polsce. Akta notarjalne. Sprawy ślubne. Pełnomocnictwa. Spadki. Hipoteki. Naturalizacja. Obrona we wszystkich sądach w sprawach cywilnych, kryminalnych i handlowych. Porady listowne i osobiste.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI

JEDYNIE ZA POŚREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

187, rue de Courcelles, PARIS (17) .. Metro Pereire. AGENCJA POŁNOCNA: L E N S, 7, Rue de la Paix.

-:- -:- Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris -:- -:-

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztowej Kasy Oszczędności

Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opieki Polskie.

WIELKA LECZNICA POLSKA

Pod kierownictwem Polaków. — Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki.

19, RUE TURBIGO

Metro: Etienne-Marcel, Reaumur-Sebastopol niedaleko Gare du Nord i Est

Diatermja. — Lampa Kwarcowa. — Leczenie Elektrycznością. — Prześwietlenia promieniami Roentgena. Choroby wewnętrzne. — Reumatyzm. — Hemoroidy. — Żylaki. — Owrzodzenia. — Choroby weneryczne. Choroby krwi. — Niemoc płciowa. — Choroby kobiece i dziecięce.

Operacje przeprowadza się lekarzami specjalistami.

UWAGA : Lecznica posiada własny gabinet radiologiczny. Prześwietlania po cenach bardzo niskich Otwarta codziennie od 9-12 pp., 2-9 wieczorem. W niedziele i św. 9-4 popoł. — — Pokój dla przyjezdnych.

PRZY KLINICE LEKARZE-DENTYSCI

LECZĄ ZĘBY, PLOMBUJĄ, WYRYWAJĄ BEZ BÓLU.

Wstawia się złote korony od 75 fr. (22 karatowe złoto gwarantowane). — Zęby białe na kauczuku od 20 fr. Mostki systemu amerykańskiego. — Zęby złote masywne — Zęby na sztyftach. — Wszelkie roboty absolutnie bez bólu. — Gwarantuje się za wykonanie roboty.

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

Wdowiec Czesław Jan Piotrkowski, referent Konsulatu Generalnego w Paryżu, zamieszkały w Paryżu, 17, Felicite-Hotel, 28, rue de la Felicite, syn Łucjana i Bronisła wy z domu Czosnowskiej obojga zamieszkałych w Nakle nad Notecią,

Panna Felicja Czosnowska, bez zawodu, zamieszkała w Kiszkowie, powiat Gniezno córka właściciela domu i mistrza piekarskiego Wincentego Czosnowskiego i Ludwiki z domu Nowak, zamieszkałych w Kiszkowie, powiat Gniezno, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Paryżu i Sołectwie Kiszkowie, powiat Gniezno.

Kiszkowo, dnia 31 sierpnia 1932.

Urzędnik Stanu Cywilnego, Grabowski.

KAŻDY WYLECZY

RŻĘŻĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie, CHOROBY KRWI: żylaki, hemoroidy, małokrwistość (anemja), zaburzenia przemiany materji

LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A Ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence, Paris.

Metro: Trinite.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1e)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
w Belgji — 4 fr. mies.

Dzieją się czary...

Można w prasie naszej codziennej i tygodniowej zauważyć ogłoszenia reklamujące różnych proroków, jasnowidzów itp., którzy czy to z kart, czy to z ręki, a bodaj z pięty lub z nosa — mogą powiedzieć przyszłość i to nieraz najdokładniej. Wynikałoby stąd, że ludzka przyszłość leży w pewnych kawałkach papieru lub papy, albo nawet w nosie. Nasi obrońcy proletarjatu, by zyskać kilka groszy, nie cofnęli się przed podobnemi ogłoszeniami, jakkolwiek w ten sposób narażają biednych ludzi na całkiem zbyteczne wydawanie pieniędzy i straty. Im więcej świat oddala się od wiary, — tem bardziej potrzebuje jakiegoś «ersatzu», jakiegoś surogatu, któryby mu zastąpił świat nadprzyrodzony i Boga.

W Berlinie n. p. mieszka około trzy tysiące osób wróżących z kart, które w ten sposób się utrzymują, i to całkiem burżuazyjnie. Nawet dzieje się tak, że można wziąć abonament na «posiedzenia u wróżki». I z czegoż to się nie wróży przyszłości: z krzyształów, — to już tylko dla ludzi bardzo eleganckich i bogatych, posiedzenie kosztuje bowiem od 30-40 marek niemieckich czyli przeszło 6 razy tyle we — frankach; wróży się dalej z fusów (jest to na wychodźtwie specjalność lillskiego Głosu Wychodźcy); wróży się z białka, z żółtka, z kompasu. Są już specjaliści na wszystkie dziedziny, w których się żąda wiedzieć przyszłość. Trzeba więc zachodzić do innego wróżbiarza, jeżeli się chce znać wynik loterji, do innego, skoro kto wiedzieć pragnie, czy jego małżeństwo będzie szczęśliwem, jeszcze do innego, jeżeli ma — podać czy rychło, czy późno zejdzie z tego świata itd itd.

Dają się nabierać w ten sposób ludzie z najrozmaitszych stanów i najróżniejszego wieku. Pewien astrolog w Chicago miał stałą klientelę w osobach około 100 kupców, którzy jemu płacili rocznie przeszło tysiąc dolarów; za to otrzymywali co miesiąc wyjaśnienie, jakie będzie powodzenie w handlu i ich sklepie w najbliższym miesiącu. Są tacy wróżbici, którzy spisali tajemnice swej wiedzy i wysyłają odpowiednie broszury lub książki całe do swoich klientów, nieraz za bardzo słona opłatą. W samym Nowym Jorku wydaje się rocznie według przypuszczalnych obliczeń około 5 miljonów dolarów na wróżenie.

Najnowsza gałęź wróżbiarstwa zakwitła w Ameryce, gdzie wyjaśnia sie przyszłość z resztek pozostałej herbaty po wypiciu jej w filiżance. Są nawet takie herbaciarnie, gdzie od razu dolicza się do zwykłej ceny zamówionej herbaty cene za wróżenie z jej resztek. A do sklepów tych uczęszczają ludzie najrozmaitsi: Profesorowie uniwersytetów, wielcy kupcy i przemysłowcy, dyrektorzy banków, ale także i biedne służące i robotnice.

Do ludzi najbardziej zabobonnych w dzisiejszym świecie należa niewątpliwie lotnicy. Kiedy wielki statek powietrzny DO X miał otrzymać dodatkową liczbę w swej nazwie według roku, w którym pierwszy raz wyruszył, to znaczy 1930 — kierowik samolotu kategorycznie wzbraniał sie przyjąć taki napis na swoim samolocie, 1930 wydaje bowiem poprzecznie trzynastkę. Trzeba było rzeczywiście dać raczej liczbę 1929, to jest rok, kiedy budowano samolot. Lotnicy niemieccy, zaczem wyjadą w przestworza, mają zwyczaj głośno mówić: na złamanie karku i nogi, wierząc, że to tajemnicze zaklęcie oddali od nich katastrofę. W każdym niemal samolocie spotyka się talizmany, i to takie dziwactwa: ząb wilka, pazur lwa, a choćby tylko kota, nawet prosta zabawkę niedźwiedzią. — To nie tylko go uratować ma od nieszczęścia, ale nawet bezpośrednio przynieść szczęście. Lotniczka niemiecka Gerharda Fieseler pokłada całe swoje nadzieje w małym żółwiu, którego miała stale w swoim aeroplanie, a lotnik znany z okresu wojny, Richthofen, zawsze nosił przy sobie szpicrutę o srebrnej gałce i bez niej nigdy nie wyruszył w powietrze.

Angielski lotnik Butler musiał być koniecznie w posiadaniu 5 dolarów jeżeli miał rozpocząć lot, a Koenig-Warthausen zawsze miał przy sobie syjamskiego kota o niebieskich ślepiach.

Również samochody mają swoją «mascotte» figurkę zawieszoną na oknie, która jest fetyszem broniącym jeżdżących od wypadku. Któż z nas nie miał już sposobności wiedzieć ludzi, którzy nie zapalą cygara lub papierosa, jako trzeci od jednej zapałki, bo to oczywiście grozi natychmiastowem nieszczęściem.

Doprawdy biedny ten świat. Trudno mu uwierzyć w Opatrzność kierującą jego losami, a nie trudno mu dać wiarę najrozmaitszym bzdurom, za które w dodatku trzeba jeszcze płacić. Wiara w opiekę Opatrzności bywa nazwaną szerzeniem ciemnoty, a wróżenie z przedmiotów stworzonych ręką Stwórcy nazywa się postępem. Dziwny, dziwny świat.

F. K.

PACIERZ WIECZORNY

Wieczór gorący odmawia pacierze
Słońce za lasu wierchołek się kryje...
Ziemia kwitnąca, pozdrawia cię szczerze:
Zdrowaś Maryjo!

Plączą się cienkie słoneczne blaski,
Dzień zakończony powoli kona!..
Tyś nieśmiertelna i pełna łaski,
Błogosławiona!..

Na polach żółknie pachnące siano,
Płynący obłok przystanął w biegu...
Pozdrowion Owoc Niepokalany,
Żywota Twego...

Tego wieczoru zasypia wcześnie
Staw nieruchomy w zielonej ramie...
Matko Chrystusa jesteśmy grzeszni,
Módl się za nami!

Ksenia Żytomirska.

O czem mówią i piszą?

Pomyślny rozwój Pomocy Oświatowej we Wschodniej Francji

Stowarzyszenia należące do b. Związku Tow. Wschodniej Francji połączyły się z Pomocą Oświatową. Jest w tem nowy dowód popularności, jaką się cieszy Pomoc Oświatowa. na terenie Wschodniej Francji, wbrew oczernianiu zasłużonej organizacji tej przez Głos Wychodźcy.

KTO MA PRAWO MÓWIĆ O MIŁOŚCI BLIZNIEGO?

Któżby jak nie nasi czerwonoskórcy z pod znaku «Prawa Ludu»? Wprawdzie na każdej stronie pisma obrzucają błotem każdego, który nie myśli napuszyć się socjalistycznemi bredniami, — ale to nic, wszystko dzieje się w imię miłości bliźniego.

Tak mniej więcej wyjaśnia sprawę p. Ira, która specjalnie zajęła się tą miłością bliźniego. Powodem do takich potężnych wyczynów umysłowych pachniących kalwińsko-luterskim czosnkiem, było to, że kilka niewiast, które chciały poza Bractwem Róż. w Houdain działać także w socjalistycznym Ognisku Niewiast przy CGT,. zostało wyłączonych z Bractwa. Otóż p. Ira nie może wciąż jeszcze pojąć, że katolicyzm i socjalizm są to rzeczy tak podobne do siebie jak pięść do nosa i że dlatego niewiasty owe, skoro nie chciały być katoliczkami, a wolały być socjalistkami, zostały wydalone z Bractwa.

Zapewnie przykro, że tak się musiało stać. Ale ktoby sądził, że w imię miłości bliźniego można nawet popełnić samobójstwo, zabić własne organizacje, — ten musiałby mieć socjalistyczny rozum. Albo Różaniec, — albo socjały. Mamy nadzieję, że i owe niewiasty z Houdain zrozumieją jeszcze — że inaczej być nie może.

DO CZEGO JEST POWOŁANE DUCHOWIEŃSTWO

Zebranie Sekcji Polskiej CGT w Harnes, odbyte 10 lipca, powzięło rezolucje. w której wyjaśnia, do czego powołane jest duchowieństwo. Według niej

„kler jest powołany do pilnowania Domu Bożego, a nie do zajmowania się handlem i polityką"

Dotąd w spisie przemysłowców i kupców polskich nie dostrzegliśmy nazwiska księdza. Może towarzysze z Harnes posiadają taki spis. O tem ,czem się ma zajmować duchowieństwo napewno nie zadecyduja towarzysze z Harnes ani skądinad, bo niby jakiem prawem? Czy ci towarzysze wogóle wiedza, co to jest polityka?

Zapytajmy się jednak. kto socjalistom dał powołanie, aby zajmowali się sprawami religii? Jeżeli księży powołaniem jest zajmowanie się Domem Bożym, możeby tak i nasi domorośli obrońcy ludu pamiętali o swojem powołaniu. Tak będzie nailepiej: kto powołany do pilnowania Domu Bożego, niech go pilnuje, a kto powołany do... igły, niech pilnuje igły...

JEDYNA TARCZA OBSTRZAŁU

Na marginesie ostatnich wypadków hiszpańskich i sprzysiężenia generała Sanjurjo «Osservatore Romano» z oburzeniem odpiera insynuacje, jakoby w jakikolwiek — sposób sfery katolickie miały wpływać na to «pronunciamento». Natomiast z ubolewaniem stwierdza — że w Hiszpanji nie pomija się żadnego momentu, by oskarzać Kościół i czynić zeń cel ataków niepoczytalnych tłuszczy. Dawne aż nadto popularne: «deszcz pada? — rząd winien»! — zamieniło się na: «to wina księży». Poruszyło się pospólstwo bolszewickie? — to ksiądz, dziennik katolicki spowodował je! Jakaś «junta» wojskowa ogłasza «pronunciamento» — palić kościoły w Sewilli, palić ołtarze w Grenadzie! Kościół winien strajkom. separatyzmowi, kryzysowi... Wszędzie i zawsze Kościół, wszędzie i zawsze Wiara, albowiem to właśnie stanowiło chwałę Hiszpanji, zdecydowało o jej roli w cywilizacji chrześcijańskiej, ozdobiło glorją świętych i bohaterów! Niech katolicy całego świata poznają te metody, nie nowe zresztą walki z Kościołem. Co zaś do katolików hiszpańskich, ci nie ulegają i wytrwają!...

Czyj ednak na wychodźtwie nie brak ludzi, którzy chwytają się podobnych hiszpańskich metod?

Każda Polka

może gotować według kuchni francuskiej, a

KAŻDA FRANCUSKA

może gotować według kuchni polskiej, — tego uczy

NAJNOWSZA WIELKA KSIĄŻKA KUCHARSKA

zawierająca 500 przepisów, każdy po polsku i po francusku. — CENA wraz z przesyłką — 20 Frs.

Zamawiać, przesyłając należytość z góry :
EDITIONS, 3-bis, rue Emile Allez — PARIS (17e)

POD POLSKĄ BANDERĄ

Polska żegluga handlowa i pasażerska rozwija się w szybkim tempie. Coraz liczniej i coraz częściej spotyka się w portach europejskich i amerykańskich okręty pod naszą państwową banderą podróżujące.

W niedzielę dnia 21-go ub. m. zawinął do portu francuskiego Le Havre statek «Kościuszko» z urzędowej polskiej linji okrętowej «Gdynia-Ameryka».

«Kościuszko» przywiózł około 400 osób liczącą wycieczkę polską do Francji.

Wycieczkowcy udali się koleją do Paryża, gdzie pod kierownictwem przewodników Oficjalnego Polskiego Biura Podróży «ORBIS», które wycieczkę zorganizowało, zwiedzili wszystkie zabytki stolicy Francji.

Pewna część uczestników wybrała się pozatem do — Wersalu dla zwiedzenia tamtejszego zamku królewskiego i słynnego parku.

Syci wrażeń i radzi z przepędzenia w tak urozmaicony sposób krótkiego czasu, uczęstnicy powrócili na statek 24-go sierpnia w środę, «Kościuszko» podniósł kotwicę i pożeglował w stronę Gdyni.

OFIARY

1) Na Pomoc Oświatową:

Ap. Cieślakowska ..... 4.—

2) Na bezrobotnych Rodaków w Belgji :

Ks. Prał. Łagoda ..... 150.—

Marja Budek ..... 10.—

3) Na Zakład św. Kazimierza :

W. Kneblewski ..... 10.—

Kto jeszcze?

W CHALON-sur-SAON w sobotę dn. 15 b. m. od godz. 6-tej po poł. spowiedź w Kościele St. Pierre; podobnie w niedzielę, dn. 11 września od godz. 7-mej rano; nabożeństwo polskie z kazaniem o godz. 11-tej.

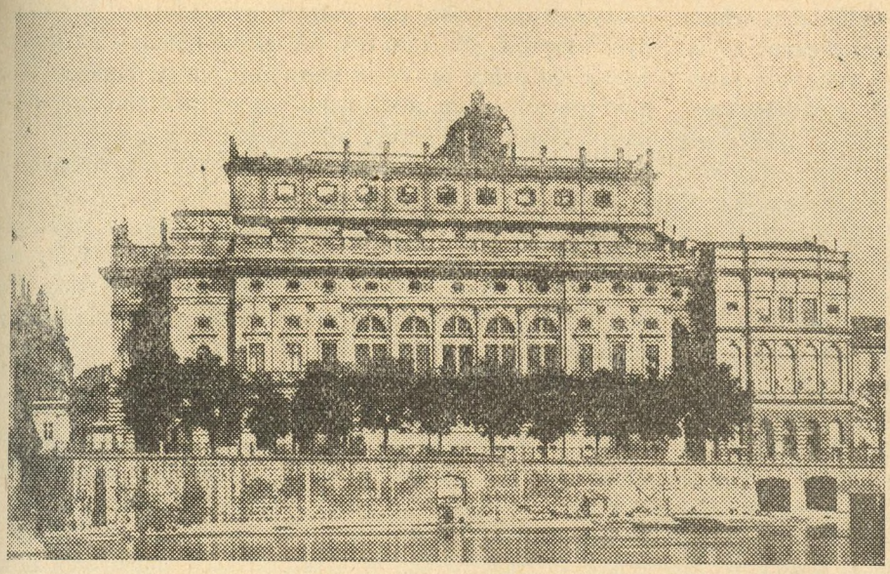

Teatr Narodowy w Pradze Czeskiej.

(*kl. «La Russie et Le Monde Slave»*).

Moskwa bez zasłony

W roku 1928 ukazała się w Paryżu publikacja p. Józefa Douillet «*Moscou sans voiles*». Nie spotkałem się z polskim przekładem tego dzieła, a sądzę, że przyniósłby wielką korzyść. P. Józef Douillet mieszkał w Rosji przez 35 lat, z tych 9 lat za rządów bolszewickich. Za czasów rewolucji był konsulem belgijskim w Rostowie nad Donem, następnie członkiem misji Dra Nansena (do zwalczania klęski głodu) i jego pełnomocnikiem na kraje południowo-wschodnie ZSSR, kierownikiem podobnej misji Stolicy Apostolskiej w Rostowie nad Donem, pełnomocnikiem European Student Relief i — współpracownikiem wielu instytucji europejskich. Na tych stanowiskach miał sposobność zetknąć się z życiem w Rosji sowieckiej i swoje obserwacje opisuje we wspomnianej publikacji. Na podstawie tej publikacji — podajemy poniższe szczegóły:

Dnia 14 kwietnia 1918 roku Trocki ogłosił narodowi rosyjskiemu : «My stworzymy państwo braterstwa. Państwem tem będzie cała kula ziemska. Zamienimy ją na podstawach wspólnoty w kwitnący ogród, w którym my wszyscy, dzieci nasze i wnuki mieszkać będziemy jak w raju. Dawniej wierzono w istnienie raju, ale to był tylko mglisty sen: my, my mówimy obecnie, *że ten raj stworzymy rękoma robotników tu na ziemi, dla wszystkich, na wieki*».

Bolszewicy pragnęli ten raj pokazać robotnikom całej — Europy. Od roku 1924 zapraszają delegacje robotników z różnych państw, obwożą je po różnych miastach i pokazują fabryki, huty, szpitale, ochronki, domy wypoczynkowe itd. Oczywiście wszystko wybrane «na pokaz». W r. 1925 przybyła do Moskwy delegacja Trade Union'u angielskiego. Wizytę ich przygotowano w najdrobniejszych szczegółach, jednak nie obeszło się bez małych niedopatrzeń, I tak na pewnej stacji w Zagłębiu Donieckiem pociąg z delegatami miał się zatrzymać 5 minut, tymczasem stał dobrą godzinę. Niewiadomo co spowodowało to opóźnienie i czem go usprawiedliwiono — ale wiedzieli o tem dobrze chłopi z okolicznych wiosek. Zmobilizowano kilkadziesiąt furmanek i kazano wieźć im słomę do pobliskiej huty, która od kilku lat była nieczynną, a obok której szedł tor kolejowy. Słomę tę — wepchano do pieców — i wkrótce z kominów wydobywały się czarne chmury dymu. Pociąg z delegatami ruszył.

W Rostowie nad Donem istnieją warsztaty kolejowe, które należały do T-wa Kolei Władywostockiej. Pracuje w niej kilka tysięcy robotników. Na dzień wizyty delegacji Trade Union'u kilkaset robotników «niepewnych» zostało zwolnionych z zajęcia, a na ich miejsce ustawiono statystów GPU. w Rostowie. Takich kawałów było więcej. *Nikt z zagranicy nie może się zetknąć z sowieckim robotnikiem.* Po przekroczeniu granicy delegacja otrzymuje przewodników z komisarjatu spraw zagranicznych i GPU. i nikt z gości absolutnie nie jest w stanie zamienić słowa z kimkolwiek bez przewodników. Gdyby się to przypadkowo stało, zagadnięty poddany sowiecki zostaje surowo ukarany. W wagonie restauracyjnym (jednym z tych, które bolszewicy zabrali międzynarodowemu T-wu Wagonów Sypialnych i restauracyjnych) — zostawił przez zapomnienie jeden delegat nakrycie głowy; wróciwszy, pyta nb. po angielsku, lecz nikt nie odpowiada. Przypadkiem jeden pasażer zrozumiał i podał mu czapkę, za co Anglik wyraził podziękowanie. W tej chwili wszedł przewodnik i wyprowadził delegata. Za kilka minut policja zaaresztowała owego pasażera. Został on skazany na trzy lata obozu koncentracyjnego na wyspach sołowieckich za to, że był grzeczny wobec obcokrajowca.

Pewien szofer żyd został przydzielony jako mechanik do rundy automobilowej w r. 1925. W czasie drogi odważył się zwrócić bezpośrednio do szofera niemieckiego. Zauważył to agent GPU. Żydek dostał trzy lata obozu koncentracyjnego.

Autor wspomnianej publikacji podaje cały szereg podobnych wypadków. Nikomu nie wolno zbliżyć się do obcokrajowca pod groźbą strasznych kar. Przypominam sobie, — gdy przed rokiem byłem w Korcu na granicy polsko-bolszewickiej, towarzystwo, w którem się znajdowałem, ujrzało pracującego w polu chłopa, w pobliżu niego jakaś niewiasta pasła krowę, było to po stronie bolszewickiej, około 60 metrów zagranicą. Gdy nas ci ludzie zobaczyli zaczęli coprędzej uciekać. Komendant straży granicznej wyjaśnił nam, że gdybyśmy się cokolwiek odezwali do tych ludzi, narazilibyśmy ich na ciężkie więzienie. A jednak są w Bolszewji

ludzie ,którzy nie będąc komunistami ani członkami władz bolszewickich, muszą się spotykać z obcokrajowcami; to uczeni rosyjscy. I oto ci uczeni nietylko nie protestują przeciwko władzy bolszewickiej, ale wyrażają swoje zadowolenie. Dlaczego? Członkowie rodzin tych profesorów są zakładnikami w rękach komunistów; gdyby który uczony jedno słowo nieprzychylne wypowiedział, zgubiłby tem żonę, czy dziecko...

Rząd sowiecki to niby rząd proletarjacki. Tymczasem — «dyktatura proletarjatu» jest niczem innem, jak okrutną dyktaturą niewielkiej grupy ludzi nad proletarjatem. Proletarjat nie ma w Rosji bolszewickiej nic do gadania; musi słuchać, jeśli chce żyć. A jak żyje? Autor stwierdza, że klasa robotnicza, jest w Bolszewji najbardziej gnębiona, wyzyskiwana, dręczona. W każdej fabryce istnieje jaczejka komunistyczna, która wszystkiem trzęsie; nie wolno się skarżyć. Robotnikowi z jego zarobku odliczają wkładki na różne cele: prenumeratę czasopism, na MOPR (Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom), Aviochim itd. Robotnik, — który nominalnie zarabia miesięcznie 58 rubli, otrzymuje 40. Przed wojną zarabiał 70 rubli miesięcznie i otrzymywał je w całości. Dodać należy do tego, że drożyzna wzrosła w Bolszewji o 300-600 procent a wreszcie, że zarobki bywają wypłacane po kilku miesiącach, a wtedy można sobie wyobrazić nędzę, w jakiej żyje robotnik sowiecki. To też robotnik nienawidzi władzy sowieckiej. A jednak czyta się o «spontanicznych» manifestacjach robotników w pewnych okolicznościach. Autor stwierdza, że pochody manifestacyjne są obowiązkowe; każdy robotnik przyjść musi. Imienna lista jest czytana trzy razy w czasie danej manifestacji; kto się uchyla od pochodu traci pracę.

W czasie rewolucji głoszono hasło: «Cała ziemia jest — własnością ludu pracującego». — Ale dekret: «Położenie o socjalistyczeskom zemleustrojstwie» — między innemi tak postanawia: — «Wszystka ziemia w granicach państwa — stanowi własność państwa. Obszary ziemskie mogą być wykorzystywane tylko dla potrzeb gospodarstw komunistycznych i zreszeń. Na czas orki lub żniwa komuna ma prawo — zmusić do pracy sąsiadów nienależących do komuny. Każdy musi pracować tam, gdzie mu pracę wyznaczono, bez względu na miejscowość, w której się znajduje komuna.

Dla prac rolnych ma być rekwirowany przymusowo żywy i martwy inwentarz prywatny.

Dopóki ziemia nie została chłopom odebrana, mieli płacić następujące podatki: co miesiąc, mieli płacić 2 funty masła i 2 kg sera od sztuki bydła, 3 jajka od każdej kury. Pozatem 5 kg mięsa wołowego rocznie od każdej sztuki bydła; — prócz tego podatek gruntowy. Podatki te nie były wyznaczane na stale, lecz wymierzane co roku.

Zamożny gospodarz (kułak) miał zapłacić 180 rubli podatku. Wyznaczono mu 218 rubli! mimo dokumentów wykazujących słuszność jego obliczenia, żądano 218 rubli. Podatnik ów nie posiadał tej kwoty. Sprzedano mu całe zboże, które zebrał wartości 300 rubli. Wyższa władza, do której się pokrzywdzony zwrócił orzekła po trzech miesiącach, że zaszła pomyłka i kazała zwrócić mu 88 rubli, ale zboże przepadło. Kto nie zapłaci podatku w terminie, idzie do więzienia. Wsią rządzi Sowiet wiejski pochodzący z wyboru. Wybór odbywa się tak: Komuniści przedstawiają swoją listę. Mówca komunistyczny ogłasza tę listę i pyta, kto się sprzeciwia, równo cześnie komuniści wydobywają rewolwery i podnoszą do góry: kto się sprzeciwia? Nikt... Wobec tego lista jednogłośną uchwałą jest przyjęta. Ktoby się odważył zaprotestować, zostaje uwięziony.

Od czasu, kiedy wprowadzono kołchozy, nędza chłopów i niewola jest nie do opisania. Nie dziw, że uciekają z «raju» bolszewickiego do Polski i Rumunji, narażając się na niebezpieczeństwo śmierci ze strony pogranicznej straży bolszewickiej. Lepsza śmierć, jak życie pod panowaniem komunistów. Nie dziw, że chłopi rosyjscy proszą Boga, aby ich z pod tej tyranji wybawił.

L.

BEZBOŻNE HASŁA I ODPOWIEDZI NA NIE

«Pierwotni dzicy ludzie, tak się przelękli błyskawic, grzmotu, piorunu i innych zjawisk przyrody, że wynaleźli sobie Boga i religję».

Gdyby to była prawda, to ci «dzicy ludzie» wzbudziliby we mnie więcej szacunku, aniżeli nowoczesni poganie w naszych wielkich miastach i środowiskach przemysłowych, — którzy ze strachu przed Bogiem sprawiedliwym w którego ręce boją się wpaść za swoje grzechy, upraszczają sobie całą tę sprawę zanadto naiwnie w ten sposób, iż mówią, że Boga niema i omijają Go podług starego przysłowia, które mówi :

Nie lubi spotkać wierzyciela,
Ten, który mu winien bardzo wiela.

Zresztą to fałsz, jakoby pierwotni ludzie byli tacy dzicy, jak ci się to zdaje, bo ci to ktoś powiedział. A nadto ludzie ci nie tylko drżeli ze strachu przed Bogiem, lecz czcili go także jako źródło wszystkiego dobrego.

WOLNE POSADY DLA DZIEWCZĄT

Donoszą nam, że fabryka nici i przędzalnia w Muellerhof-Umratt poszukuje około trzydzieści polskich dziewcząt do pracy. Poza mieszkaniem, dziewczęta mogą zarobić od 150-400 *franków miesięcznie.*

Opieka zapewniona. Dziewczęta mieszkają w schronisku, kierowanem przez polskie Siostry zakonne ze Zgrom. N. Serca Jezusowego.

Zgłoszenia uprasza się kierować do S. Przełożonej schroniska: M-me la Superieure, Patronage des Polonaises, .. (Muellerhof, p. Urmatt, Bas-Rhin).

DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u. Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbka darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

HUMOR

Sędzia: — Jak pan mógł oszukać ludzi, którzy mieli tyle zaufania do pana?

Oskarżony: — Przepraszam pana sędziego, ale jakby można oszukać tych, którzy do mnie zaufania nie mieli?..

Nauczyciel do ucznia: Już po raz piąty w tym samym tygodniu muszę cię karać. I co ty na to?

Uczeń: Cieszę się, że już piątek...

— Czy wrzuciłeś list do skrzynki?

— Tak, panie szefie.

— A czy nie widziałeś, że na kopercie nie było adresu?

— Zauważyłem, ale myślałem, że pan szef nie chce, abym wiedział, do kogo pan ten list posłał...

KALENDARZYK

Wrzesień

11	**Niedziela**	Prota. Jacka m.
12	Poniedziałek	Imienia N.M.P.
13	Wtorek	Filipa m., Eugenji.
14	Środa	Podw. św. Krzyża.
15	Czwartek	N.P.M. Bolesnej.
16	Piątek	Euzebji, Kornela.
17	Sobota	Piętn. św. Franc.

Piękna miejscowość lecznicza w Czechach:

KARLSBAD czyli KARLOWE WARY

(*kl. «La Russie et Le Monde Slave»*).

TRIUMF POR. ŻWIRKA

Zwycięzcą w międzynarodowym locie samolotów turystycznych dokoła Europy, został w tym roku por. Żwirko, pozostawiając o kilka punktów za sobą Niemców. Wyczyn jego zasługuje na najwyższe uznanie, jeśli zważyć, że lotnictwo polskie zaczęło się rozwijać dopiero w ostatnich latach a dotychczas było prześladowane przez jakiś — «pech», — jak twierdzą niektórzy. Zdobycie pierwszego miejsca przez Polaka w trudnej konkurencji z najlepszymi asami lotnictwa europejskiego, jest niewątpliwie lepszą propagandą, niż miljony broszur o Polsce, rozrzucanych zagranicą. Dźwięki hymnu polskiego musiały rozbrzmieć na lotnisku pod Berlinem, mimo zajadłości hitlerowskiej. Niemcy naiwnie rozpuścili bajkę o służbie por. Żwirki w armji niemieckiej przed wojną i o wpływie tej szkoły na wybitnego lotnika. Zapomnieli jednak, że sukces należy też częściowo do maszyny polskiej konstrukcji, która okazała się lepszą od francuskich, niemieckich i włoskich samolotów. Zaznaczyć należy przytem, że Żwirko łącznie z pierwszą nagrodą zdobył również 10.000 franków i puhar któryby w razie zwycięstwa Niemców, — przeszedł całkowicie na ich własność.

Polskie samoloty zdały doskonale egzamin. Orliński wycofał się z lotu z powodu choroby. Inne zaś maszyny odbyły drogę bez defektu. Karpiński zdobył 10 miejsce mając 435 punktów, Bajan 11-te (433), Giedgowd 18-e (345), pozostawiając jednak za sobą daleko Francuzów, u których nie tak dawno uczyliśmy się pierwszych kroków w lotnictwie.

POLSKA RAJEM DLA ŻYDÓW

(Wrażenia dziennikarza fracuskiego)

W dzienniku paryskim «Journal des Debats» (Nr. 232, z dnia 21. 8. 1932) ukazał się artykuł, opisujący «Wrażenia z Polski». Podajemy z powyższego artykułu następujące uwagi, godne zanotowania:

«Niemcy, którzy są pilnymi obserwatorami Polski i wszystkiego co się jej dotyczy, twierdzą, iż w kraju tym nie istnieją wogóle miasta rdzennie polskie. (!) Są jedynie miasta niemieckie lub żydowskie.»

«Co do żydów, to trzeba przyznać, że istotnie wszystkie miasta na wschodzie Polski zaludnione są żydami w 70 do 90 procentów. W miastach takich jak Pińsk, Równo, Dubno, Łuck ludność słowiańskiego pochodzenia — przedstawia bardzo nikłą mniejszość: jedynie urzędnicy tworzą element polski, resztą zaś są żydzi. Miasta te robią wrażenie prawdziwych kolonji mniejszościowych. Nawet w większych miastach, jak Lwów, Wilno, Kraków i Poznań ludność żydowska obniża się zaledwie do 40 proc. Miasta te, pomimo dość pokaźnej ilości swych mieszkańców, mają całkowicie charakter wielkich wsi. Jedynie Warszawa, centrum administracyjne, oraz Łódź, centrum przemysłowe odpowiadają mniejwięcej typom miast europejskich.

Pominąwszy uwagi na temat polskich miast, « o charkterze wielkich wsi», które to uwagi są oczywiście przesadzone, musimy się, niestety zgodzić z dziennikiem francuskim w wielu punktach.

Żydowstwo zalewa nasz kraj coraz szerszą falą. B. minister spraw wewnętrznych, generał Sławoj-Składkowski, oświadczył, że zgórą 600.000 żydom przybyłym ze Wschodu, udzielił obywatelstwa polskiego.

Czy można się wobec tego dziwić, że jedno z najpoważniejszych i najpoczytniejszych pism we Francji w ten — sposób charakteryzuje stan rzeczy w Polsce?

Chrzest na Atlantyku

Czytając powyższy nagłówek, pomyśli każdy, że mowa o tradycyjnym chrzcie żeglarskim w chwili przejazdu przez — «koło polarne» lub równik. Owóż nic z tego. Idzie tu o rzeczywisty chrzest kościelny małego obywatela, syna rodziców Polaków, powracających z Ameryki do Polski. — Chrzest ten odbył się na pokładzie polskiego okrętu pasażerskiego TSS. «Pułaski» podczas ostatniego przejazdu jego — z Nowego Jorku do Gdyni. Ojcami chrzestnymi byli komendant statku p. Zdenko Knotgen, p. Cecylja Chamcowa, matka naczelnika dyrektora Radja Polskiego, dalej pierwszy oficer okrętu p. Prokulski i p. Ogonowska z Shenectady pod N. Jorkiem, intendent statku p. Kupiec z p. Eleonorą Niebrzydowską z Detroit, prezes Stow. Weteranów Armji Polskiej p. Franciszek Dziób z Detroit i p. kapitanowa Stefanja Kurtlerowa z Warszawy. Jak więc widzimy, małemu chrześniakowi nie brakło wcale rodziców chrzestnych, mimo, że na łono Kościoła przechodził na wodach Atlantyku.

Obywatelem tym był syn powstańca górnośląskiego p. Augustyna Kubika z Patkowic (pow. tarnogórski). Aktu chrztu św. dokonał kapelan okrętowy ks. dr. Maksymiljan Dunajski, a małemu Kubikowi przydano pięć imion: Augustyn, Feliks, Kazimierz, Zdenko i Antoni. Akt ten miał przebieg bardzo uroczysty, poprzedzony nabożeństwem i prze-

mową ks. kapelana a zakończony wspólną fotografją i śniadaniem w apartamentach p. kapitana. Podczas całej tej uroczystości mały bohater jak gdyby wiedział, że znajduje się na morzu, głośno manifestował swą ważność i krzykiem starał się zagłuszyć huk fal Atlantyku.

Bądź co bądź — chrzest św. kościelny na pełnem morzu to zdarzenie bardzo niezwykłe.

KOMUNIKAT

Centralnego Biura Rolniczego Francusko-Polskiego, 1, Place BAYARD w TULUZIE

W celu przyjścia z pomocą Polakom-Rolnikom, chcącym się osiedlić na roli w Południowo-Zachodniej Francji, zostało założone w porozumieniu władz polskich i francuskich, — **Centralne Biuro Rolnicze,** — jako instytucja półurzędowa, a stojąca pod ścisłą kontrolą władz polskich.

C. B. R. ma na celu pomoc fachową tym wszystkim, — którzyby się chcieli osiedlić jako połownicy, dzierżawcy i właściciele.

Kandydaci owi mogą zgłaszać się z całem zaufaniem do C. B. R. po wszelkie informacje, dotyczące osadnictwa i spraw z nim związanych.

C. B. R. po pięciomiesięcznem swoim istnieniu, rozszerzyło zakres swojej działalności, i uruchomiło dział Porad Rolnych, w którem każdy osadnik, bądźto osadzony przez C. B. I. lub inne biuro prywatne, znajdzie zawsze poradę i wszelkie wskazówki rolne, amianowicie:

Wybór Gospodarstwa przy kupnie, dzierżawie lub połownictwie. Ocena tegoś gospodarstwa, wraz z inwentarzem żywym i martwym. Porady i wskazówki co do wyboru i kupna inwentarza żywego i martwego.

Kupno i sprzedawanie nasion, ubezpieczanie zbiorów, budynków, sprawy podatkowe. Wybór gazet i książek rolniczych etc.

C.B.R. zostało założone jedynie dla tych, którzy licząc się z zaoszczędzonym groszem, chcieliby bez żadnej obawy utraty swego mienia objąć gospodarstwo na warunkach dogodnych i stałych i mieć dobrze i uczciwie spisany kontrakt.

Wszyscy, którzy chcecie osiąść na roli, zwracajcie się do C. B. R., które na każdy otrzymany list natychmiast Wam odpowie i udzieli jaknajszerszych w swym zakresie wskazówek, a przekonacie się, że dawno już powinniście się byli zwrócić do C. B. R., a uniknęlibyście wielu przykrości, straty czasu i pieniędzy.

Centralne Biuro Rolnicze,
1, Place Bayard, Toulouse (H-te G-ne)

WARUNKI EMIGRACJI DO MEKSYKU

Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że do Meksyku mogą wyjeżdżać osoby, posiadające wezwania oraz 100 dolarów, jako sumę pokazową, zwrotną w porcie wylądowania. Emigrant do Meksyku, będący w posiadaniu tylko wezwania, a nie mogący przedstawić sumy pokazowej, winien zwrócić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7), lub oddziałów i agentur na prowincji, celem otrzymania wskazówek, dotyczących wyjazdu do Meksyku bez obowiązku posiadania kwoty pokazowej.

Najbliższy transport emigrantów do Meksyku odjedzie z Warszawy dopiero w pierwszych dniach października. Adresy poszczególnych placówek Syndykatu Emigracyjnego podają Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, Urzędy Wojewódzkie, Starostwa i Urzędy Gminne.

Leczenie wszelkich chorób

Chorym Nerwowym Osłabionym

KALEFLUID wyciąg z gruczołów życiodajnych młodego zwierzęcia, — a więc — najpotężniejsze lekarstwo naturalne, nasyca cały organizm życiotwórczemi WITAMINAMI, — które czyszczą krew, wydalają z niej szkodliwe zatrucia, usuwają przyczyny chorób. Spróbuj KALEFLUIDU, a zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz radosną i młodzieńczą energję. — BEZPŁATNIE wysyłamy broszurę dla zapoznania się z KALEFLUIDEM. — Piszcie do nas po polsku, a wyślemy Wam ten cudowny lek. — Opłata przy odbiorze.

F. KAELEFLUID

49, rue Balagny — PARIS (17e)

WYZDROWIENIE

Przeczytaj z uwagą, co piszą wyzdrowieni: Matejczak Etienne, 2 rue de Coupigny, Hersin — Coupigny (P. de C.)

« Jestem zachwycony cudownym skutkiem KALE-
« FLUIDU, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdro-
« wia, niż wszystko, co dotychczas używałem za 18
« miesięcy».

KALEFLUID jest nagrodzony 5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX — na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli.

TANIE I PEWNE LECZENIE

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — BRONCHOFLUIDEM. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU,** chory odczuwa polepczenie. — Cena ..... **14.85 fr.**

LECZENIE ZATWARDZENIA ŻOŁĄDKA, — CHORÓB — TRAWIENIA I WĄTROBY

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność itd. Cena **12.75 fr.**

SZCZĘŚCIE, RADOŚĆ I SPOKÓJ RODZINNY STWARZA ZDROWA KOBIETA

Odmłodzenie i leczenie ogranizmu **«OWKALINEM»** — ważnem jest szczególnie dla kobiet po 32 roku życia, — gdyż **«OWKALIN»** chroni skórę od uwiądu i przedwczesnej starości. Oprócz tego **«OWKALIN»** daje nadzwyczajne rezultaty przy anemji, nieprawidłowych miesiączkowaniach i przy wszystkich chorobach kobiecych, jak to: neurastenja, reumatyzm, podagra, diabet, upławy, ból głowy, bezsenność itd. — Cena ..... **26.50 fr.**

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. KALEFLUID

49, Rue Balagny, — PARIS (17e)

Ofiara obowiązku (17)

— Nie wypowiedziałem jeszcze swego zapatrywania. — Jednakże podejrzenie, — się samo nasuwa — i księdzu na myśl przyjść musiało, jak to jego odpowiedź wskazuje, w każdym razie proboszcz musi dać wyjaśnienie sędziemu śledczemu. Jest to moim obowiązkiem dać zaraz znać policji w Akwizgranie. Ks. proboszczu, proszę iść z nami do swego pokoju. Proszę ostrożnie przykryć trupa, Grisable, żeby nie zmienić w niczem jego położenia. Czy panowie mogą poświadczyć, że nie zmieniliśmy nic? Dobrze, Grisable, proszę tu zostać i pilnować trupa.

— Panie Corillou, zechce pan oddać na pocztę telegram służbowy, który panu zaraz wręczę. Telegram ten musi być wysłany natychmiast.

Żandarm zauważył, że możnaby zamknąć drzwi komórki, a jego osobę użyć do czego innego i mer zgodził się na propozycję. Zamknięto więc drzwi, mer włożył klucz do kieszeni i wszyscy milcząc weszli kręconemi schodami przez oratorjum i korytarz na górę do mieszkania proboszcza.

Kiedy ks. Montmoulin przechodził przez oratorjum, spojrzał żałosnym wzrokiem na chór kościoła. Przeczuwał, że upłynie dużo czasu, zanim znowu tam wejdzie, a może to i nigdy nie nastąpi; jednakże w tej zgrzyzocie pokrzepiła go i dodała mu mocy myśl o obecności Jezusa Chrystusa w tabernakulum.

— Znasz moją niewinność, Jezu, dodasz mi sił, aby nie naruszył świętego, kapłańskiego obowiązku. Niech będzie, co być ma, w ręku Boga jestem!..

Tak modlił się kapłan idąc pomiędzy dwoma ponuro — spoglądającemi ludźmi, prawie już jako więzień, do swego pokoju.

Przyszedłszy do pokoju, mer napisał prędko naćwiartce papieru, podanej przez proboszcza następujące słowa:

«Akwizgran, prefektura policji. Odkryto w Ste Victoire morderstwo, połączone z rabunkiem, przysłać natychmiast doświadczonego sędziego z żandarmami. Grandjean, mer».

Pan Corillou gotów był oddać zaraz telegram na pocztę, prosił jednakże, aby towarzyszył mu żandarm z latarnią. Trzeba było spełnić żądanie oberżysty, gdyż tenże oświadczył — że za nic w świecie nie pójdzie sam przez korytarze tego ponurego domu.

Zaledwie opuścili pokój, mer ujrzał leżący na biurku kwit, podpisany przez panią Blanchard.

— Co to jest? — zapytał proboszcza.

— Kwit pani Blanchard — odpowiedział ks. Montmoulin.

— Bardzo to było przezornie kazać podpisywać tej kobiecie na kilka minut przed jej śmiercią kwit, jak się zdaje, przedtem już przygotowany! — zauważył mer. I ksiądz nie ma pojęcia, gdzie się pieniądze znajdują?

— Nic, nic o tem nie wiem!

— Taaak!... Hm, to już rzecz sędziego śledczego, który będzie tu zapewnie przed ranem jeszcze, aby tę rzecz wyświetlić. Sądzę, moi panowie, trzebaby spisać krótki protokół o smutnych wynikach naszego dotychczasowego poszukiwania. Przyda się to sądowi. Księże proboszczu, ksiądz wolałby może położyć się tymczasem? — Sypialnia nie ma przecież drugiego wyjścia?

Z temi słowy mer wziął lampę i poświecił w małej sypialni.

— Nie sądzisz pan chyba, abym chciał próbować uciekać? rzekł boleśnie dotknięty kapłan. — Doprawdy muszę z żalem zauważyć, że wydaję się panom podejrzanym. Mogę tylko zapewnić o swej niewinności, co jak mam nadzieję, wyświetli wkrótce śledztwo.. Próba ucieczki musiałaby usprawiedliwić najgorsze podejrzenie.

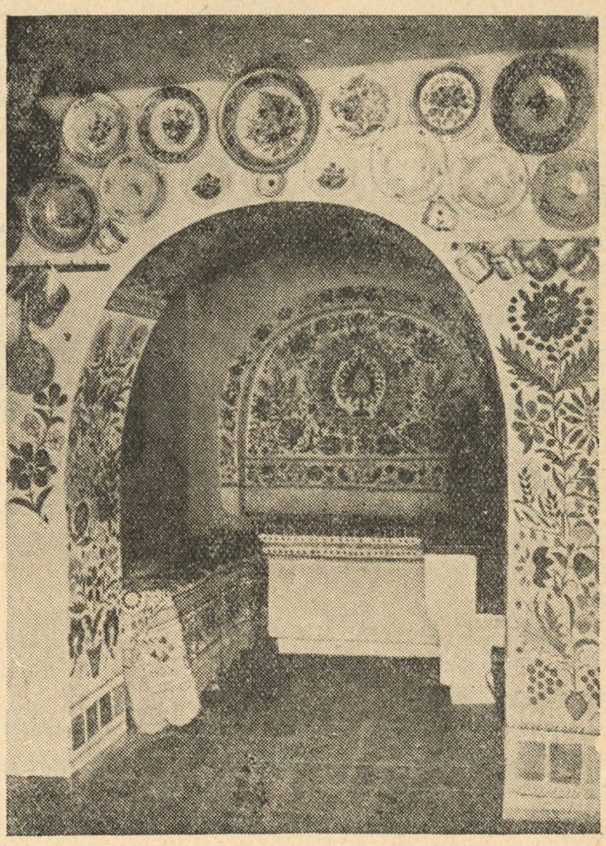

Wnętrze chaty słowackiej, ozdobione pięknemi malowidłami

POLACY ! POLACY !
którzy chcecie przenieść się na rolę we Francji
JAKO
POŁOWNICY, .. DZIERŻAWCY, .. WŁAŚCICIELE
zwracajcie się tylko do :

Centralnego Biura Rolniczego w Tuluzie

ADRES: Office Central Agricole, 1, Place Bayard, TOULOUSE (Hte Garonne), które zajmuje się specjalnie osadzaniem Polaków na roli pod kontrolą polskich władz emigracyjnych. — Znajdziecie wielki wybór gospodarstw połowniczych, dzierżaw, — oraz majątków na własność. — Jedynie CBR posiada dział porad rolnych, wykonuje ekspertyzy, udziela porad w sprawach fachowych, sporządza kontrakty, sprowadza nasiona, etc. Piszcie zatem tylko do Centralnego Biura Rolniczego, adresując wyraźnie:

Office Central Agricole, 1, Place Bayard
TOULOUSE (Hte Garonne)

Mer przyznał to, a ponieważ i jedyne okno sypialni umieszczone było dość wysoko ponad wybrukowanym dziedzińcem, pozostawił proboszcza samego, i zasiadł z pozostałymi przy stole, aby dyktować protokół, spisywany przez notarjusza. Nie chcąc nawet być stronnym, przedstawił zachowanie się i słowa proboszcza w takiem świetle, że wydać się musiał być podejrzanym.

Tymczasem ks. Montmoulin chciał się położyć w sukni do łóżka, zmówiwszy pierwiej modlitwę o pomoc i siłę do zniesienia ciężkiej próby. Spostrzegł wtem ku swemu przerażeniu, że sutanna od kolan pokryta była wilgotnemi jeszcze plamami. Coby to mogło być? Obejrzał końce palców przy blasku świecy, — była to czerwona, kleista ciecz...

— Krew! — naprawdę krew, — mówił do siebie. (C.d.n.)

ODEZWA

do byłych wychodźców polskich w Niemczech.

W13 rocznicę odrodzenia Państwa Polskiego, czyniąc zadość ogólnemu żądaniu szerokich sfer społeczeństwa polskiego, powołano do życia za inicjatywą wybitnych — działaczy b. wychodźtwa polskiego w Niemczech, ogólnoobywatelski Komitet celem wydania zbiorowego dzieła pt.:

«Historja Wychodźtwa Polskiego w Niemczech»

Protektorat nad dziełem tem raczyli objąć:

J. E. Ks. Ks. Biskup Dr. Teodor Kubina, Częstochowa,

J. W. P. Wojewoda Poznański, hr. Roger Raczyński;

J. W. P. Prezydent st. miasta Poznania, Cyryl Ratajski.

Przystępując obecnie do zbierania i opracowania materjałów, które mają zilustrować w tej pierwszej, wielkiej zbiorowej monografji, historję i życie wychodźtwa polskiego w Niemczech, jego ofiarną pracę narodową, kulturalną i gospodarczą, jego trudy i walki i cały jego dorobek mamy zaszczyt prosić Szanownego Pana jaknajuprzejmiej o udzielenie zamierzeniom naszym życzliwego poparcia.

Wychodźtwo Polskie w Niemczech, było wzorem spełniania obowiązków narodowych i obywatelskich ,w myśl wspólnego hasła:

«Choć na Obczyźnie, zawsze wierni Ojczyźnie»

utrzymując stale żywą łączność z najwybitniejszymi osobistościami w kraju.

Pragnąc, aby «Historja Wychodźtwa w Niemczech» — stała się tak dla współczesnych, jak i dla przyszłych pokoleń poważnem i niezawodnem źródłem wiadomości o roli przedwojennego wychodźtwa polskiego w Niemczech i aby objektywnie i poważnie odźwierciedliła cały ogromny wysiłek wychodźtwa tego w walce o wolność Narodu pod zaborem pruskim, przynosząc zarazem pokrzepienie i wiarę w żywe siły narodu tym rzeszom wychodźców, polskich, którzy po dziś dzień tułają się po świecie i wśród wrogich często żywiołów walczą o utrzymanie ducha polskiego i zachowanie mowy polskiej, apelujemy o pomoc — w przedsięwziętem dziele do wszystkich dawniejszych — wychodźców oraz do tych, którzy doceniają zasługi przedwojennego wychodźtwa polskiego w Niemczech.

Z tych względów, jak niemniej ze względu na znaczne koszta wydawnictwa zakrojonego z natury rzeczy na szeroką skalę, prosimy Szan. Pana uprzejmie o poparcie już obecnie zamierzeń naszych przez subskrypcję udziału w wysokości 100 złotych, płatnych jednorazowo lub na życzenie w dowolnych ratach miesięcznych. Subskrybenci, wpłacający udział powyższy, otrzymują bezpłatnie 1 egzemplarz oprawny dzieła.

Komitet Wykonawczy przyjmuje również dobrowolne ofiary pieniężne na rzecz wydawnictwa. Nazwiska wszystkich subskrybentów i ofiarodawców, wśród których znajdą się niewątpliwie szerokie rzesze byłych wychodźców polskich w Niemczech, zostaną ogłoszone w ostatnim tomie wydawnictwa.

Zgłoszenia prosimy nadesłać do sekretarjatu wydawnictwa: Poznań , ul. Poznańska 57, m. 9. tel.: 63-69, udziały zaś wpłacać na konto czekowe PKO, Poznań nr. 207.422.

Po wszelkie dalsze informacje prosimy zwracać się do sekretarjatu wydawnictwa, który w swoim czasie prześle wszystkim subskrybentom szczegółowy prospekt.

Zatem do współpracy nad wydaniem olbrzymiego dzieła

«Historja Wychodźtwa Polskiego w Niemczech»

zapraszamy wszystkich rodaków związanych ideowo z wychodźtwem, wierząc, że wyjdzie ono: — Ojczyźnie na chwałę, — wychodźtwu na pociechę, a rodakom na pożytek!

Prezydjum Komitetu Wykonawczego :

Zródło zdrowia
Lekarstwo REZILO

Wyciąg z roślin i korzeni leczniczych, wypróbowany przez wiele pokoleń dla wzmocnienia organizmu i oczyszczenia go z zarazków, powodujących choroby, rzadko wyleczalne przez nowoczesną medycynę, jako to: **egzema, wilk, reumatyzm, syfilis, tryper, niemoc płciowa, suchoty (tuberkulozy), epilepsja, hemoroidy, astma, krwawienie, wrzody żołądka i choroby kobiece.** Schudnięcie zagwarantowane. — Metoda naturalna. Leczenie środkiem — REZILO, — nietylko wzmacnia i odmładza organizm, ale i leczy radykalnie wszystkie wyżej wymienione choroby, co jest potwierdzone przez listy dziękczynne chorych. — Żądajcie naszych prospektów, koszta pocztowe 2 fr. — Sprzedaż, wysyłka na prowincję, zagranicę. — Adresować:

LABORATOIRE «SPECIFIQUE REZILO»

52, rue du Fbg St. Martin, PARIS (10), Tel. Nord 82-86.

LISTY DZIĘKCZYNNE:

Niniejszym komunikuję, że uczułem ulgę w ogólnym stanie mego zdrowia po przyjęciu dwuch butelek lekarstwa «SPECIFIQUE REZILO».

Cierpiąc na egzemę, — w ciągu lat 9 wypróbowałem najmożliwszych sposobów leczenia zgodnie z receptami lekarzy. Do tego czasu zupełnie nie wyzdrowiałem.

Zaś, — obecnie po dwutygodniowym kursie leczenia juz nastąpiła znaczna poprawa w procesie choroby i ja teraz z całą pewnością wyzdrowieję. SAWICZ

20, Av. Edouard-Vaillant, Boulogne s. S.

Ja zachorowałem na tuberkulozę płuc. Po skonstatowaniu lekarzy, to ja miałem silnie uszkodzone lewe płuco. Lekarze dali do zrozumienia, że na wyleczenie jest mało nadziei. Jestem człowiekiem biednym i wszystko ile pieniędzy miałem, to poszło na różnego rodzaju lekarstwa.

Przypadkowo przeczytałem ogłoszenie « SPECIFIQUE RESILO». — Po pierwszej butelce ja poczułem ulgę, a po trzeciej butelce ja zupełnie przyszłem do siebie, i poszedłem do doktora w celu zbadania płuc moich. Doktor po zbadaniu oświadczył, że moje płuca zupełnie są zdrowe i znaków tuberkulozy nie znalazł.

Życzącym ja gotów jestem napisane przezemnie podtwierdzić i wszystko szczegółowo opowiedzieć.

Przynoszę głębokie podziękowanie «SPECIFIQUE REZILO» i życzę im pełnego powodzenia w ich korzystnym dla ludzi interesie. MICHAŁ ALENKA

53, rue Claude-Decaen, Paris (12).

KRONIKA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

W ubiegłym tygodniu odwiedził ks. radca Rogaczewski z Metz polskich harcerzy w Bois le Roi i wziął udział w uroczystości zaprzysiężenia młodych harcerek.

Z dniem 1 września zwolniony został ksiądz Maciejewski z placówki duszpasterskiej we Wittelsheim. — Przez miesiąc wrzesień dojeżdżać będzie do Wittelsheim asystent dekanalny ks. Stanisław Stefaniak z Milhuzy.

W dniu 4 września odbył się Meaux dzień katolicki dla polaków z Meaux i okolicy. W zjeździe zastępował ks. Rektora ks. Czesław Garstecki, sekretarz Generalny Zjednoczenia Polskich Tow. Katolickich.

Ks. sekretarz Kopeć powrócił z urlopu wakacyjnego.

Ks. Prałat Łagoda wyjechał do Metz, skąd udał się do Polski.

BYŁY «KRÓL ALBAŃSKI» — ZŁODZIEJEM...

W Berlinie aresztowano pod zarzutem dopuszczenia się małych kradzieży człowieka, który przez pięć dni był królem albańskim. Jest to liczący lat 60 pochodzący z Dusseldorfu, aferzysta na wielką skalę, Otto Witte.

Witte urodził się w Duseldorfie jako syn aktora i już w 9-tym roku życia występował, jako artysta cyrkowy, wprawiając widownię w zdziwienie, zwłaszcza jako pogromca lwów. Później stał się czarodziejem, a nauczył się tej sztuki od jakiegoś tajemniczego Hindusa. W latach 1911 i 1912 bawił na Bałkanie a w roku 1913 przybywa do Albanji. Odrazu dowiaduje się, że Albanja czeka na przybycie króla. Królem albańskim miał zostać książę turecki Kalim Eddim. Z prasy dowiedział się Witte, jak wygląda książę turecki i król albański i kiedy ma przybyć do Tirany stolicy albańskiej. Sprawił sobie więc bajeczny uniform, nadał kilka depesz i przybył do Tirany jako przyszły król albański. Przyjęto go uroczyscie i wyznaczono już termin do koronacji. Gdy następnie przybył książę Halim Eddim, kazał go Witte jako oszusta aresztować. Potem gdy mu się grunt zaczął palić pod stopami — zniknął ze stolicy albańskiej.

Włóczył się później po świecie, wchodząc niejednokrot nie w konflikt z kodeksem karnym. Po wojnie wraca do Niemiec, a ostatnio został aresztowany pod zarzutem popełnienia kilku małych kradzieży.

PIES SKOCZYŁ Z AEROPLANU

W St. Catherine, w Kanadzie odbywało się niedawno — święto sportowe policji tamtejszej. Jeden z policjantów, wzbił się w powietrze na samolocie w towarzystwie swego psa policyjnego. Gdy samolot znajdował się na wysokości 2000 metrów, lotnik rozkazał psu wyskoczyć z samolotu. Pies bez wahania spełnił rozkaz. Był jednak zaopatrzony w spadochron, otwierający się automatycznie.

Wkrótce potem i lotnik wyskoczył zaopatrzony również w spadochron. I pan i pies jego szczęśliwie wylądowali niedaleko lotniska ku wielkiej uciesze tłumu widzów, a pies, który wylądował pierwszy, powitał swego pana radosnem szczekaniem.

PROCES BEATYFIKACYJNY ROBOTNIKA

Rozpoczęto w Dublinie pierwsze kroki wstępne zmierzające do podjęcia procesu beatyfikacyjnego zmarłego w roku 1925 robotnika Macieja Talbot'a. Sprawiedliwy ten pracownik, poruszony widokiem nadużywania napojów alkoholowych przez swych towarzyszy pracy, — sam złożył ślub powstrzymania się od używania tych napojów i za cel swego życia postawił sobie głoszenie antyalkoholizmu. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczał na cele dobroczynne, codziennie przystępował do Stołu Pańskiego, a każdą chwilę, wolną — poświęcał modlitwie i nocnym adoracjom Najśw. Sakramentu.

PROŚBA DO OJCA św. O ARBITRAŻ W WOJNIE DOMOWEJ

Kolonja brazylijska w Rzymie zwróciła się do Papieża z prośbą o interwencję w sprawie wojny domowej, jaka obecnie niszczy Brazylję, oraz o użycie swego autorytetu celem zakończenia strasznego niszczenia miast — przez samoloty wojskowe.

W SZANGHAJU STAN, JAK W PRZEDZIEŃ WOJNY

Pomimo surowych zarządzeń, wydanych przez chińskiego mera Szanghaju przeciwko zakusom japońskim, ludność Czapeju emigruje nadal masowo w obawie przed represjami japońskiemi. Naprężenie chińsko-japońskie w Szanghaju przybiera na sile i przypomina dni styczniowe, po których bezpośrednio nastąpiły walki. Z ruchu oddziałów, wysłanych przez Japończyków do Szanghaju, — Tientsinu, Czian-Tao, Amuy i Swatow, niektórzy cudzoziemcy obserwatorzy wnioskują że należy przewidywać w najbliższych dniach operację militarną w północnych Chinach. Japończycy bowiem zdają sobie dokładnie sprawę z bojkotu ich towarów który opanował Chiny i ze ich sytuacja nie była jeszcze tak poważną. W wojskowych kołach nankińskich oświadczają, że Japonja zamierza odciąć środkowe Chiny przez blokadę głównych portów, nie dopuszczając w ten sposób do zaopatrywania armji chińskiej w żywność i amunicję.

Wypadek na parowcu

Trzech robotników zajętych było onegdaj na parowcu «Cap Pagorra» w Nantes składaniem worków z ryżem. Nagle około 200 worków stoczyło się na nieszczęśliwych, przygniatając ich swym ciężarem. Dwóch doznało poważnych okaleczeń, trzeciego wydobyto martwego.

Ojciec czworga dzieci poniósł śmierć w wypadku samochodowym

Rzeźnik Briand, wracając wieczorem samochodem z St. Paul w drodze zabrał do samochodu czterech piechurów. W odległości kilkaset metrów od Plouzec, samochód wywrócił się. Wszyscy podróżni zostali ranni, a jeden z nich Józef Dourec, ojciec czworga dzieci tak ciężko, że wkrótce zmarł. Życiu pozostałych nie grozi niebezpieczeństwo. Samochód został doszczętnie strzaskany. Władze prowadzą dochodzenia, celem stwierdzenia przyczyny wypadku.

Utonął w oczach matki

Rolnik Maudin usłyszawszy onegdaj rozpaczliwe wołanie «na pomoc», dochodzące od pobliskiego stawku, pobiegłszy na miejsce, spostrzegł walczącą z falami Cusseau,ową na której ratunek natychmiast poskoczył i wydobył ją na brzeg. Kobieta przyszedłszy do siebie opowiedziała, iż skoczyła do wody, by ratować 19-letniego swego syna, który kąpiąc się, nagle począł tonąć. Natychmiast przedsięwzięte poszukiwania doprowadziły do wydobycia trupa młodzieńca dopiero po kilku godzinach.

NIE WOLNO!

Krzywdzi samego siebie, kto sądzi, że można w czasie obecnego kryzysu czynić oszczędności przez to, że się odmawia pismo. Czasy dzisiejsze bowiem wymagają bacznej uwagi wszystkich na wielkie wypadki, jakie rozgrywają się w świecie i które nie mogą nam być obojętnemi. Władze wydają rozporządzenia nieraz ogromnie ważne, kto ich znać nie będzie, narazi się na niepowetowane szkody. Chociaż praca w polu się zwiększa, musi znaleść się czas na czytanie gazety przynajmniej raz w tygodniu. I dlatego nie wolno ani odmawiać pisma na jakiś czas przejściowy, ani też narażać się na to, że administracja wstrzyma pismo, jeżeli je kto nie opłacił. Niech zatem każdy pamięta, aby uregulować przedpłatę b e z z w ł o c z n i e i pismo abonuje r e g u l a r n i e i s t a l e ! !

NIEZWYKŁY WYPADEK LOTNICZY WE FRANCJI

Samolot wojskowy w którym znajdowało się trzech oficerów, odbywał lot ćwiczebny w okolicach Chartres. Na wysokości 3.000 metrów zauważono brak jednego z oficerów. Jak się okazało, tylna część samolotu z karabinem maszynowym obsługiwanym przez owego oficera, oberwała się. Oficer nie zdołał już otworzyć spadochronu i poniósł śmierć.

RYZYKO INŻYNIERA EIFFLA

Chyba już wszystko napisano o wieży Eiffla w Paryżu. Istnieje cała niemal literatura o żelaznym kolosie, będącym sercem stolicy świata. A jednak są pewne szczegóły, nieznane dotychczas szerszej publiczności., a bardzo interesujące. Nie wszyscy np. wiedzą, że wieża Eiffla waży 7 miljonów kilogramów, a ponieważ koszty jej budowy wynosiły 7 miljonów franków, więc kilo wieży kosztowało 1 franka.

Jednak wkrótce po wykończeniu budowy, wieża zaczęła przynosić dochody. Tłumy zwiedzających chętnie sypały frankami, aby znaleźć się ponad dachami Paryża. Zwiedzali tłumnie wieżę, zostawiając «pamiątkowe napisy», — fotografując się na żelaznych wiązaniach i pisząc pocztówki z każdego piętra. Dochody zgarniał do kieszeni — Eiffel, budowniczy wieży, gdyż on to poniósł na własne ryzyko część kosztów.

POLSKIE PAROWOZY DLA SOWIETÓW

Rokowania o dostawę lokomotyw polskiej produkcji dla sowieckiego zarządu kolei, doprowadziły do częściowego porozumienia. Fabryka «Parowóz» w Warszawie otrzymała zamówienie na 4 parowozy dla Sowietów. Obecnie toczą się rokowania o zamówienie przez Sowiety w Polsce blisko 30 parowozów, które byłyby wykonane przez — fabrykę Ciegelskiego w Poznaniu, oraz przez chrzanowską fabrykę parowozów.

SANDOMIERZ KU CZCI MATKI B. CZĘSTOCHOWSKIEJ

550-tą rocznicę przeniesienia cudownego obrazu M. B. Częstochowskiej z Bełza na Jasną Górę uczcił Sandomierz specjalnym obchodem w dniu 26 sierpnia. Urządzona została uroczysta Msza św. w katedrze sandomierskiej z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Z. Mochocki. Wieczorem odprawione zostało nabożeństwo, składające się z litanji i modłów do N. P. Marji, oraz błogosławieństwa Najśw. Sakramentu i kazanie, które powiedział ks. dr. P. Gołębiowski.

Sandomierzanie tłumnie przybyli na obydwa nabożeństwa. Domy przez cały dzień były udekorowane; w porze wieczornej w wielu oknach urządzono rzęsistą iluminację.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI

Dworak Józef. List otrzymaliśmy. Gazeta jest opłacona do 1 listopada. Serdecznie pozdrawiamy.

Gonera Adam. Fr. 9.— na opłatę kwartalną gazety otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Mikrutowa Katarzyna. Fr. 27 otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy.

Bończak Franciszka. List otrzymaliśmy. Gazetę Pani opłaciła do końca roku. Pozdrawiamy serdecznie.

Bandaryk Bronisława. Pieniądze odebraliśmy. Gazeta opłacona do 1. 3. 1933. Serdecznie dziękujemy.

MOŻNA PRZEBYĆ KRYZYS!

Dzieci twoje będą pracować i pomagać utrzymać dom Twoim córkom potrzeba jednak wykształcenia gospodarskiego aby mogły uzyskać dobrze płatne miejsca.

Dlatego nie ociągaj się, ale dziś jeszcze pisz do jedynej SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO we Francji, pod zarządme SS. Sercanek, która uczy wszystkiego czego potrzeba młodej gospodyni: krawiecczyzny, bibeliźniarstwa, hafciarstwa — kucharstwa, — rachukowości, języków obcych, wychowania dobrego, higjeny, nawet gry na fortepianie i pisania na maszynie. Dyplomy potwierdzone przez Konsulat. Zdrowa i piękna okolica alzacka. Nauka bebzpłatna. Utrzymanie i mieszkanie tylko 180 fr. miesięcznie.

Piszcie zaraz po bliższe informacje i szczegóły :

ECOLE MENAGERE, — A St.-LUDAN, p. HINDISHEIM, (Bas-Rhin).

3 panny, 2 wdówki i 3 kawalerów

zgłosiło się w ostatnim tygodniu do nas z prośbą o wyszukanie im stosownej partji do małżeństwa.

Panowie i Panie, pragnące znaleźć przystań życiową w szczęśliwym małżeństwie, są proszeni o podanie swych adresów, których tajemnicę uszanujemy.

Przy zgłoszeniach załączyć prosimy Panów 2 fr. znaczkami na korespondencję.

Adres: Polska Agencja Matrymonjalna «Universum»,

PIEŚŃ O OSZCZĘDNOŚCI

Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy w Medjolanie wydał ostatnio swoim nakładem polską pieśń o oszczędności. Na podstawie porozumienia wszystkich państw wchodzących w skład Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, co roku jedno z państw przygotowuje taką pieśń o oszczędności swojego kraju i przesyła ją Międzynarodowemu Instytutowi Oszczędnościowemu, który pieśn tę wydaje i następnie w celach propagandowych rozsyła ją do wszystkich państw będących członkami Instytutu.

Dotychczas ukazały się pieśni o oszczędności Italji, Belgji, Wielkiej Brytanji i Austrji.

Na rok bieżący, opracowanie takiej pieśni przypadło w udziale Polsce. Polska pieśń o oszczędności przygotowana staraniem Pocztowej Kasy Oszczędności, — skomoponowana przez A. T. Adama z tekstem M. Czerwińskiego, została wydana nakładem Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego i na życzenie Instytutu będzie nadana w Dniu Oszczędności b. r. t. j. 31 października przez polskie radjo przyczem transmitować ją będą równocześnie wszystkie europejskie rozgłośnie radjowe.

EWANGELJA NA NIEDZIELĘ SIEDEMNASTĄ PO Z. ŚWIĄTKACH. Mat. XXII, 35—46.

W on czas przyszli do Jezusa Faryzeuszowie, i zapytał go jeden z nich zakonny Doktor, kusząc go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A które podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tem dwojgu przykazaniu wszystek Zakon zawisł i Prorocy. A gdy się Faryzeuszowie zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się wam zda o Chrystusie? Czyj jest Syn? Rzekli mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż tedy Dawid w duchu zowie go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnóżkiem nóg twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, jakoż jest Synem jego? A żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa, ani śmiał żaden od onego dnia więcej go pytać.

28 września 1920 roku na polach Bydgoszczy spadł z aeroplanu i zabił się na miejscu nasz lotnik Antoni Scheur. Co to był za młodzieniec, jakie ideały rozpierały jego serce to widać z notatek, jakie robił sobie w wolnych chwilach, które znaleziono w ubraniu jego. Jest to, jakby rachunek z młodego życia a zarazem testament, skreślony dla rówieśników i potomstwa.

Na karteczce z 22 lipca pisze :

— Co dziś robiłem? Czy godnie spędziłem dzień? Czy rozweseliłem kogo, czy dawałem dobry przykład energji, — wytrwałości, obowiązkowości? Czy byłem pogodny i wesoły? Przecież jeśli nie mam cudzych bogów przed Bogiem, to powinienem żyć bez troski i w wesołości i robić dobrze. Muszę zawsze być wesoły i zadowolony z tego, że przyszedłem na świat, że mogę spełniać dobre uczynki i używać różnych radości życiowych.

Pamiętać tylko trzeba o Bogu, kochać Go z całego serca i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego, jak samego siebie»..

13-go zaś listopada notował znowu :

«Uświadomiłem sobie pierwszy raz tak wyraźnie, że jak chce się Boga i jak ma Boga za cel życia, a więc doskonałość — miłość i dąży się prawdziwie do tego, to strach wielki, wszelka wewnętrzna niemoc, wysiłki wielkie ustępują same przez się i bledną, jak mrok wobec światła. Gdy się naprawdę kocha Boga, ufa Jemu i ma się choć minimum uświadomienia, czem On jest, to wszystko wydaje się miłem, kochanem, niestrasznem i wszystkich traktuje się, jak dzieci, — które czasem nie wiedzą czego chcą i co robią».

Tak ujął swe życie wspomniany młodzieniec. Zamknął je w ramach miłości Boga i bliźniego. Ale też na skutek tego, jakaż radość unosi serce jego, jakimże złotym promykiem staje się dla otoczenia. Na ostatniej kartce może napisać:

«Zawsze mam myśli czyste. Jestem wesoły, jestem pogodny. Jestem pełen życia, młodości, radości. Idę śmiało, lekko, starając się uosobić dzielność, odwagę, spokój, szczerość, prostotę i naturalność. Dla każdego mam życzliwość, staram się wywołać uśmiech u ludzi ponurych, smutnych, rozweselić ich, rozpraszać ciężką atmosferę. Mam dużo przyjaciół, — wszyscy mi się wywnętrzają. Mam dużo przyjaciółek, — któremi się opiekuję, daję im rady, — uspokajam i strzegę od złego.»

A teraz przeczytajcie jeszcze wynurzenia innego człowieka, człowieka, który przeszedł wiele w życiu. Za młodszych lat należał do socjalistów. Wychowany na ich hasłach nienawiści wdał się w jedną bójkę, poranił towarzysza od pracy a za tem przyszło więzienie. Wrażenia swoje, jakie tam przeżywał, opowiadał potem mniejwięcej w takich słowach:

«Posłuchajcie! Potraficie wyobrazić sobie, co się ze mną i we mnie działo, kiedy dostałem się do ciupy. Przez kilka dni siedziałem tam poprostu nieruchomy, żując w sobie — wściekłość i gniew na cały świat.

Wreszcie jednak powiedziałem sobie: Nie wolno ci tu oszaleć. Musisz zacząć myśleć o czemś innem, o czemś, co cię uspokoi.

Napróżno jednak szukałem. I wtedy poraz pierwszy — spostrzegłem, jaką przerażającą pustką pozostawia w duszy człowieczej owa, przesiąknięta materjalizmem socjalistyczna agitacja. Nie było w niej nic zgoła, coby mi mogło dać ukojenie. Nic, tylko same gorzkie uczucia, nienawiść do ludzi i obrazy gwałtu. I proszę was, pod wpływem tych myśli napadała mię już ochota śmiać się i wykrzywiać twarz w — szaleńcze grymasy.

Byłbym już przepadł, ale na szczęście moje, jednej niedzieli, ze szkoły, która znajdowała się niedaleko, posłyszałem chór dzieci, który tak głęboko wstrząsnął mem sercem, że nie mogłem się powstrzymać od płaczu. Słyszałem tylko ciągle słowa pieśni: «Błogosławiona bądź miłości»...

Wstąpiłem na stół i przycisnąłem twarz to krat okiennych, tak, jakbym się chciał wyrwać ze swej celi; jakoż i wyrwałem się, coprawda nie z celi, lecz z więzienia mej nienawiści, w którem przez tyle lat marniałem. Zrozumiałem, że człowiek nie do nienawiści jest stworzony, ale do miłości, nie do obrzucania się kamieniami, ale do obrzucania się dobremi i szlachetnemi przykładami. A gdym potem pojął to, jeszcze lepiej, zniknęły w duszy mojej wszystkie żrące myśli, od tej chwili począłem — najpierw tylko w myśli — godzić się stopniowo ze wszystkimi ludźmi. A potem szedłem dalej, począłem obmyślać zupełnie nowe słowa, szukać zupełnie nowych rozwiązań życia, stwarzać krainę o klimacie miłym, pogodnym, gdzieby wszyscy razem ze mną czuli się dobrze, radośnie, a zagarniając tak w krąg tego nowego świata jedną duszę po drugiej, uświadomiłem sobie, że tylko to — miłowanie — tworzy prawdziwą społeczność, że bez takiego zespolenia wszelkie powiedzonka o braterstwie są tylko — kłamstwem i pozorem.

Tak dziś rozumię życie: Miłować Boga z całego serca, miłować bliźnich przynajmniej jak siebie samego... I czuję tak jasno, że tylko miłość wyjaśni ciemności, jakie zalegają nad ludzkością.»

Do słów owych ludzi niema chyba już co dodać. Kto rozumnie patrzy w życie, ten wie, że tylko ukochanie Boga i bliźniego potrafi wnieść radość i szczęście w życie nasze. «Na tem dwojgu przykazaniach wszystek Zakon zawisł i Prorocy» — i nasze niebo na ziemi i w wieczności.

Ks. Józef Lichoń.

MISJE KSIĘŻY POLSKICH

Ks. ROGACZEWSKI

11 września HAGONDANGE 7-8 g. spowiedź. 8 g. msza św., kazanie — CLOUANGE 10-11,30 spowiedź, 11,30 — msza św. i kazanie. SAINTE-MARIE 15 g. nieszpory. — SAINT-PRIVAT 16 g. nieszpory.

18 września TALANGE 7-8 spowiedź, 8 g. msza św., kazanie — METZ 12 g. msza św., kazanie. — 25 września HETTANGE GRANDE 7-9 g. spowiedz., 9 g. msza św., kazanie. — UCKANGE 10-11,30 spowiedź. 11,30 msza św. kazanie. 15,30 nieszpory.

Ks. Bolesław KULAWIK

Dnia 18 września: Msza św. w Dammarie les Lys o g 9 rano; — w Melun o godz. 11 przed. poł.

Ks. UNSZLICHT

10-go do 11-go września: — CHARNY. — 17-go do 19-go września PONTOISE (S. et O.) — 24-go do 26-go września GUYANCOURT (S. et O.) — 1-20 października — Objazd arc. MEZIERES, dep. Ardennes(szczegóły później). — 22-23 października MESSY. — 27 paźdz. do 8 list. Objazd dep. Cote d'Or. Szczegóły później.

Uwaga: Co się tyczy Cote d'Or, ma być duże zgrupowanie polskie w CHATILLON s. Seine.

RODACY Z ROUEN I OKOLICY !

Dnia 9 września przyjeżdża ksiądz polski dla spełnienia czynności duszpasterskich wśród tamtejszych Polaków. — 10 września o godz. 7-mej w sobotę, msza św., w katedrze w Rouen; przed i po mszy św. spowiedź.

O godz. 6-tej wieczorem spowiedź w kościele St. Antoine na Petit-Quevilly. 11 września w niedzielę o godz. 8-mej msza św. i spowiedź w kościele St. Antoine na Petit-Quevilly.

Rodacy! Uczęszczajcie licznie na mszę św. i do Sakramentów św!

KTO NIE ZAPŁACIŁ

PRENUMERATY, NIECH SPEŁNI SWÓJ OBOWIĄZEK!

POLSKI GABINET MEDYCZNY i DENTYSTYCZNY

71, Faubourg ST. MARTIN, 71. (Metro: St. Martin, Gare de l'Est, Gare du Nord).

Według najnowszych zasad nauki leczy się następujące choroby: TRYPER, SYFILIS, NIEMOC, CHOROBY KRWI, skóry, żołądka, reumatyzm, nerwowe, anemja, hemoroidy i t. d. (Leczenie rzężączki szybkie i bez zastrzyków). — CHOROBY KOBIECE — białe upławy, perjody, opóźnienia, zapalenie macicy i t. d.

CHOROBY PŁUC I SERCA — astma, kaszel, suchoty, bicie serca.

ELEKTRYCZNOŚĆ, LECZNICA, — Promienie «X», djatermja, promienie ultrafioljetowe, intraczerwone, lampa kwarcowa.

Zabiegi operacyjne na bardzo dogodnych warunkach. Analizy krwi i moczu. Prześwietlenia po najtańszej taryfie.

PRZY KLINICE mieści się KABINET DENTYSTYCZNY, — gdzie leczy się zęby, plombuje i wyrywa bez bólu. Wstawia się złote korony od 100 fr. (22 karatowe złoto, gwarantowane). — Zęby białe na kauczuku Mostki systemu amerykańskiego. Zęby złote masywne; zęby na sztyftach. Wszelkie roboty absolutnie bez bólu. Za wykonane roboty gwarantuje się. Przyjęcia codziennie od g. 9 rano do 12 i od godziny 2 pop. do 9.

LECZENIE

WSZELKICH CHOROB

przez KORESPONDENCJĘ

Piszcie z zaufaniem do doktora Kolomba, który prześle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir Zdrowia oczyszcza krew, przywraca normalne działanie żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!
Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stale miałem boleści nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie boleści i dolegliwości ustały. Stolice mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa. Z szacunkiem
Mychajlyszym, 43,rue de la Fojge Joeuf.

Wielmożny Panie Doktorze!
Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kilku lat. Od pańskiego Eliksiru zdrowia i pigułek czuję się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej
Dziękuję z poważaniem
NOWAK, Liverdun pres Nancy

Szanowny Panie Doktorze! Miałem reumatyzm, który mnie męczył sześć lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrów i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.
Kobylka Stefan, Belleherbe (Doubs).
Mal. Karol Perron.

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową. Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować: **Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15e)**

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 6, rue de l'Atlas, — Paris (19). — Telefon: Nord 46-65.

Metro: Belleville. — Tramw. 5. Autob. N. FB, z Gare du Nord. — CHOROBY KOBIECE, dziecięce i wewnętrzne. CHOROBY WENERYCZNE, tryper, syfilis. — Wypadkiprzy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. — DIATERMJA. — DARSONWALIZACJA. — LAMPA KWARCOWA. — Przyjmuje się kobiety na czas połogu. — Godziny przyjęć: w poniedziałki i piątki od 3—8 godziny, w soboty 5-8, wtorki i czwartki od 6—8. w środy, niedziele i św. od 2-5.

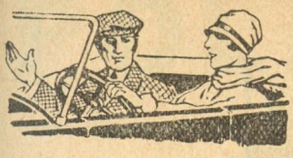

POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU !

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES: 35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro. Metro: Madeleine lub Concorde. Telefon: Elysees 60-91.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8e).

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

Jedyna szkoła, która posiada własne biuro a nie daje informacyj w kawiarniach, jak to inne szkoły polskie w Paryżu czynią.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo, zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wyślemy odrazu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Prawa Jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możność do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego nie jest obowiązkowa. UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnym z prow. zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Za 1931 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9—12 i od 2—7 w. W niedzielę od godz. 9 rano do 5 popoł.

Najstarszy polski sklep
założony w roku 1909

Biżuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych

ARMAND

Pod Zarządem Marji Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

	Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy		55 fr.
	Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów		75 fr.
	Zegarek, *nakręcany co 8 dni*, czarny lub niklowy		95 fr.
	Zegarek firmy *Lip* czarny lub niklowy, mechanizm *ancre* 15 rubinów		145 fr.
	Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny		125 fr.
	Zegarek, damski, czarny lub niklowy		75 fr.
	Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny		95 fr.
	Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm *ancre*, 15 rubinów		165 fr.
633	Budziki	48 — 38 —	30 fr.
235	Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów		150 fr. 225 fr.
248	Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów		36 fr.
342	Fonografy	325 fr.	375 fr. 425 fr.
457	Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr.	235 fr.	265 fr.
304	Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale	6 fr.	10 fr.
317	Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr.	24 fr. 30 fr.
412	Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne	7 fr.	9 fr. 12 fr.
447	Szczotki do włosów	10 fr.	12 fr. 14 fr.
502	Lusterka w niklowych ramkach		18 fr.
201	Mydło do golenia w metalowym futerale		4 fr.
907	Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy		8 fr. 12 fr.
612	Maszynka do strzyżenia włosów		49 fr. 55 fr.
	Pędzle do golenia w doskonałym gatunku		6 fr. 9 fr. 12 fr.
	Bindy do wasów		4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), którzy nadesłać należy pod adresem ;

ARMAND
4, rue des Archives
PARIS (4e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmieniając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

Najlepsze i najtańsze

SŁOWNIKI

znajdziesz tylko w

«Polaku». Rozmówki — 16 fr., Słownik duży — 25 fr., Gramatyka — 25 fr.

PATEFONY, GRAMOFONY Z TRĄBĄ oraz WALIZKOWE

Będą Wam nadesłane za wpłaceniem 50 fr., pierwszej raty, reszta płatna w 10-ciu ratach miesięcznych. **PŁYTY** polskie, francuskie i rosyjskie, najnowsze nagrania. **HARMONJE RĘCZNE** polskie (na plakach mosiężnych) Stamirowskiego, oraz harmonje niemieckie, najnowsze modele, jak i czeskie (Heligonki).

Pisać do:

«PHONO-MESLAY»

45, RUE MESLAY — PARIS (3e)

Metro: REPUBLIQUE Otwarte w niedzielę.

ZDROWIE DAJĄ RADIUM i lekarstwa RADJOAKTYWNE

TRYPER OSTRY, chroniczny i różne wycieki leczą i wysuszają SZTYFTY RADJOAKTYWNE. — Chory sam łatwo się leczy skutecznie i prędko.

Kuracja z 10 sztyftów kosztuje ..... 100 Fr.
Kompletna kuracja z 30 sztyftów kosztuje .. 250 Fr.

PROSTATY I HEMOROIDY, zapalenia nikną przez używanie czopków radjoaktywnych. — Jedna szkatułka z 6 czopkami kosztuje ..... 50 Fr.
Kompletna kuracja z 3 szkatułek kosztuje 140 Fr.

ZAPALENIA MACICY, UPŁAWY, PERJODY opóźnione lub bolesne leczą radykalnie GAŁKI ŻELATYNOWE RADJOAKTYWNE. — CENA 1 pudełka . 35 Fr.
Kompletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

WSZYSTKIE NASZE WYROBY LECZNICZE SĄ GWARANTOWANE JAKO NAJPRAWDZIWIEJ **RADJOAKTYWNE** PRZEZ LABORATOIRE MUNICIPAL, PREFECTURE DE POLICE

Zamawiać i żądać informacji, pisząc do:
LABORATOIRE A. B. C.
31, rue Chaussée d'Antin, — PARIS

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIĄ GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PREZRWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25 fr

Dla mężczyzn	25 fr.
Trzy zegarki	73 »
Lepszego gatunku	29 »
Trzy zegarki	85 »
Dla pań	45 »
Z bransoletką dla mężczyzn	35 »
Za trzy	103 »
Dla pań 40 fr., za 3 zegarki	118 »

ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIĘCEJ
WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ
-:- W niedzielę również otwarte -:-
HORLOGERIE LUMIERE, 11 ,rue du Pont Louis Philippe. — PARIS.

Rodacy, ostrzegamy Was!

ŻE NARAŻACIE SIĘ NA KŁOPOTY I STRATY PIENIĘŻNE, JEŻELI ODDAJECIE WASZE PASZPORTY I WPŁACACIE ZADATKI DO BIUR NIE UPRAWNIONYCH.

TYLKO OFICJALNE BIURO

«ORBIS»

może załatwiać za Was wizy i formalności w KONSULATACH POLSKICH PRZED WYJAZDEM

Wystrzegajcie się na dworcach i na ulicach miast naganiaczy w opaskach i czapkach o szumnych nazwach, bo możecie być oszukani — Pamiętajcie, że wielu Polaków nie mogło wyjechać do Polski w dzień naznaczony, z winy niepowołanych pośredników

BILETY DO POLSKI

PO CENACH PRAWDZIWIE NAJNIŻSZYCH NABĘDZIECIE TYLKO

w Polskiem Biurze Podróży

„ORBIS"

JEDYNEM KONCESJONOWANEM PRZEZ POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

Wytnijcie i zachowajcie następujące adresy:

PARYŻ - Oddzial Emigracyjny: 93, Bd Berthier
Metro: Champerret (blisko Konsulatu)

STRASBOURG - 2-bis, Rue de la Fonderie

LILLE - 30, Rue Faidherbe

LYON - 10, Rue Dauphine

TOULOUSE: Office Central Agricole, p. Kiślańska — 1, place Bayard

LIEGE (Belgja) - 34, Rue des Dominicains

Imprimerie « PASCAL ». 13, rue Pascal. Paris (5). Le Gérant: Ernest MARRE.